

UZASADNIENIE

K. K. została oskarżona o to, że:

w dniu 24 maja 2012 roku w R. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła R. D. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w ten sposób, że będąc przedstawicielem Firmy (...) wykorzystwała stan niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania wynikający z jego upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim i zawarła z nim umowę sprzedaży urządzenia medycznego (...) J. (...) oraz umowę o pożyczkę o nr (...) na kwotę 4796 zł w celu sfinansowania zakupu wskazanego urządzenia, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 12 maja 2015 roku w sprawie II K 268/14 :

uniewinnił K. K. od popełnienia zarzuconego jej czynu, a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej zaskarżył prokurator.

Wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisu art. 193 kpk i 79 §1 pkt 3 kpk poprzez niepowołanie biegłych psychiatrów celem wydania opinii specjalistycznej w przedmiocie poczytalności oskarżonej w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu, podczas gdy opinia taka była konieczna po tym jak oskarżona w toku postępowania sądowego podała (k. 93), że od 2014 r. leczy się psychiatrycznie z uwagi na depresję, a zatem zachodziła uzasadniona wątpliwość co do jej poczytalności, która wymagała ustanowienia obrońcy.

- mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że oskarżona nie wprowadziła w błąd pokrzywdzonego i nie wyzyskała jego niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podczas gdy R. D. z uwagi na deficyt intelektualny towarzyszący upośledzeniu umysłowemu na które cierpi dokonując zakupu urządzenia O. nie był w stanie obiektywnie ocenić przydatności tego sprzętu w swoim codziennym życiu, bowiem przejawia cechy niedojrzałości emocjonalnej i łatwo ulega wszelkim namowom i presjom, co podkreśliła opinia sądowo-psychologiczna z badania pokrzywdzonego w której biegła zauważyła, że pokrzywdzony nadal wymaga pomocy i kontroli bowiem jego możliwości w pełni samodzielnej egzystencji są znacznie ograniczone.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Radomsku

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd ten ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie, mając w polu widzenia określone między nimi rozbieżności i stanowisku swemu dał wyraz w zasługującym na aprobatę uzasadnieniu. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują bowiem odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany ocenie, respektującej wymogi art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonej czynu nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł. Analizy sądu I instancji wymagają jednak uzupełnienia.

Prokurator zarzucił oskarżonej, iż działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła R. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że wykorzystwała niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania wynikającą z jego upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim i zawarła z nim umowę sprzedaży urządzenia medycznego, tj. popełnienie czynu określonego w art. 286 § 1 kk.

Jedną z form wykonawczych przestępstwa oszustwa przewidzianego przez art. 286 § 1 k.k. jest wyzyskanie niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranej czynności. Wyzyskanie niezdolności osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania polega na doprowadzeniu w jakikolwiek sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę nie posiadającą zdolności do prawidłowej oceny podejmowanych działań. Dla uznania, że sprawca wykorzystał niezdolność osoby do rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania wystarcza, jeżeli zostanie ustalone, że w czasie rozporządzenia mieniem osoba dokonująca czynności nie zdawała sobie sprawy z tego, jaką czynność prawną zawiera i jakie skutki prawne lub ekonomiczne mogą wynikać z tej czynności (Kodeks karny. Komentarz pod redakcją A. Zolla, Zakamycze 1999).

Wykorzystanie niezdolności do zrozumienia przedsiębranych działań nie jest równoznaczne z wykorzystaniem nieświadomości pokrzywdzonego. Przy wprowadzeniu w błąd lub wyzyskaniu błędu, nieświadomość pewnych okoliczności staje się podstawową przyczyną rozporządzenia mieniem, ale osoba pokrzywdzona ma zdolność do prawidłowej oceny podejmowanych przez nią działań. Przy trzeciej formie wykonawczej oszustwa pokrzywdzony może być nawet świadom wszystkich okoliczności, ale z określonych przyczyn nie jest w stanie prawidłowo ocenić skutków podejmowanych przez siebie decyzji. W konsekwencji, więc należy przyjąć, że omawiana czynność wykonawcza oszustwa polega na wykorzystaniu braku możliwości prawidłowej oceny podejmowanych czynności przez inną osobę, a nie na wykorzystaniu niewłaściwego pojmowania rzeczywistości.

Dyspozycja art. 82 kc pokrywa się zatem z jedną z form wykonawczych przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk, jaką jest niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranej czynności. Do odmiennych wniosków nie może prowadzić użycie różnych sformułowań w art. 82 kc i art. 286 § 1 kk. Istotne jest bowiem to, że pokrywają się zakresy pojęciowe tych przepisów.

Zgodnie z treścią art. 82 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05: „Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli" nie może być rozumiany dosłownie, wobec czego nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, Lex nr 180191). W orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 1976 r., III CRN 25/76, OSP 1977, z. 4, poz. 78, Sąd Najwyższy podkreślał, że decydujące znaczenie ma określenie stopnia zmniejszenia udziału świadomości w postępowaniu człowieka, stopnia zaburzenia czynności psychicznych w momencie składania oświadczenia woli. Stan wyłączający świadomość lub swobodę, jako określony stan faktyczny, dowodzony może być wszystkimi środkami.

Jak ustalił sąd I instancji pokrzywdzony R. D. w dniu 24 maja 2012 roku miał 47 lat, mieszkał samotnie, miał swoje źródło dochodu w postaci renty w kwocie 2240 złotych miesięcznie. Nie był ubezwłasnowolniony – korzystał ze wsparcia środowiskowego znajomych osób. Prowadząc samodzielną egzystencję zawierał umowy cywilnoprawne związane z bieżącym funkcjonowaniem i rozumiał ich znaczenie, dysponował swoją rentą. Znał wartość pieniędzy, sposób posługiwania się nimi. Zebrane dowody nie wskazują, aby prowadził nieracjonalną gospodarkę pieniędzmi. Z jego zeznań wynika, iż sam zdecydował o kupnie urządzenia do masażu wodnego; był zdolny porównać jego cenę z

wysokością swojej renty. Wiedział, że jest to drogie urządzenie i nabył je na 36 rat. Jednocześnie wysokość raty – 157 złotych została określona w sposób bezpieczny dla jego stabilności finansowej.

Analiza zeznań R. D. wskazuje, iż potrafi wyrażać swoje interesy procesowe, eksponując fakty dla niego korzystne, a zatajając okoliczności o odmiennym znaczeniu (ukrywał udział w zdarzeniu A. Ł.). Świadczy to o rozeznaniu znaczenia okoliczności przedmiotowej sytuacji. Był w stanie opisać inkryminowane zdarzenie, aczkolwiek jego zeznania podlegały uzupełnieniu i korekcie z uwagi na ujawnienie nowych okoliczności wynikających z wyjaśnień oskarżonej.

Podzielić należy wnioski opinii psychologicznej, iż pokrzywdzony jest osobą upośledzoną w stopniu lekkim. Biegła przedstawiła w tym zakresie nie tylko ostateczne wnioski, ale również oparła je na fachowej i przekonującej argumentacji. Zaświadczenie lekarskie, jakie przedstawił R. D. z prywatnego gabinetu psychiatrycznego, wskazuje, iż do stwierdzenia u niego stopnia upośledzenia umysłowego – właściwe będzie badanie psychologiczne

(k 2).

Uzupełniająca ustna opinia biegłej psycholog M. P. złożona na rozprawie zawiera ustalenia, iż R. D. samodzielnie dysponuje swoją rentą, chodzi sam do lekarza, prowadzi notatki co do swoich wydatków, sam obsługuje telefon komórkowy, komputer, troszczy się o jedzenie. Jest zdolny do kontaktu logicznego i wyrażania swojej woli. Radzi sobie samodzielnie „z drobną pomocą rodziny”. Nie ma przesłanek do ubezwłasnowolnienia. Jeżeli chodzi o dysponowanie środkami materialnymi i decydowaniu o zdrowiu, wskazana jest opieka osoby drugiej z powodu deficytu intelektu. W opinii pisemnej biegła ta podniosła, iż pokrzywdzony przejawia cechy niedojrzałości emocjonalnej, jest podatny na wpływy otoczenia, sugestywny, łatwo może ulegać wszelkim namowom, presjom, manipulacjom, łatwo można go wykorzystać, jest łatwowski, mało krytyczny względem swoich postaw i zachowań, nie potrafi się samodzielnie bronić w różnych trudnych społecznie sytuacjach (k 25 – 26). Stopień nasilenie tych cech, w realiach niniejszej sprawy, nie prowadził jednak do takiego „zmniejszenia udziału świadomości” pokrzywdzonego w momencie składania oświadczenia woli, że był niezdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Wskazują na to zwłaszcza zeznania R. D. opisujące przedmiotową transakcję, czy też linia jego dotychczasowego życia, wskazująca na dominującą racjonalność jego postaw. Również w tym przypadku pokrzywdzony dokonał oceny przydatności oferowanego mu urządzenia i swoich możliwości materialnych. Pokrzywdzony wiedział o treści dokonanej czynności i analizując ją ponownie – po konsultacji z drugą znajomą – uznał ją za błędną (z powodu stwierdzenia nieprzydatności urządzenia dla chorych na padaczkę), co oznacza, że był zdolny do retrospektywnej i w miarę racjonalnej oceny swojego postępowania; zmieniły się jedynie jego motywacje.

Oszustwo może być przestępstwem popełnionym tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel i sposób działania. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd lub niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. W inkryminowanym zajściu brała udział A. Ł. (siostra cioteczna R. D.), która udziela mu pomocy; to ona doprowadziła do kontaktu pokrzywdzonego z oskarżoną i pomagała mu w podjęciu decyzji. Zebrane dowody nie wykazały, aby A. Ł. działała wspólnie i w porozumieniu z oskarżoną w celu oszukania nabywcy. Również i A. Ł. podkreśla, że pokrzywdzony podjął samodzielną decyzję o zakupie urządzenia do masażu, a ona nie widziała do tego przeciwwskazań; co więcej zapewniała oskarżoną, iż pokrzywdzony jest zdolny prawnie i intelektualnie do podejmowania takich czynności. Pokrzywdzony nabył przedmiot za cenę określoną w umowie, o adekwatnej wartości, rozprowadzany przez oskarżoną w ramach legalnej działalności gospodarczej; co więcej mógł odstąpić od umowy w terminie 10 dni od jej zawarcia i w istocie zlecił podjęcie takich działań A. Ł.. Nie sposób uznać w tej sytuacji, aby K. K. intencjonalnie wypełniła zespół znamion art. 286 §1 kk.

Apelacja kwestionuje stanowisko sądu z pozycji twierdzeń pokrzywdzonego oraz własnych subiektywnych ocen wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów, przy wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru

i treści. Poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne znajdują odpowiednie oparcie w ujawnionym w toku przewodu sądowego materiale dowodowym. Polemiczne wywody apelacji, nie mogły odnieść zamierzonego przez skarżącego efektu.

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak sądowi merytorycznemu podstawę do uniewinnienia oskarżonej. Uznając zatem, iż apelacja nie dostarczyła argumentów, które mogłyby podważyć ustalenia sądu I instancji – brak było podstaw do jej uwzględnienia.

Odnośnie drugiego zarzutu - podniesionego w ustępie pierwszym w punkcie II apelacji, sąd odwoławczy uznał, iż epizod depresyjny występujący w życiu oskarżonej, uwzględniając przedmiot sprawy (przestępstwo przeciwko mieniu) – nie świadczy jeszcze, iż zachodzą okoliczności wskazane w art. 79 § 1 pkt 3 kpk. Potrzeby przeprowadzenia takiego dowodu oskarżyciel publiczny nie dostrzegął w toku postępowania przed sądem I instancji, mimo że już od pierwszej rozprawy dysponował tymi danymi. Ponadto zgłoszenie takiego zarzutu, po wydaniu wyroku uniewinniającego, nie może prowadzić do uchylenia orzeczenia, z powodów wskazanych w art. 439 § 2 kpk (gdyż byłoby to działanie na niekorzyść oskarżonej).

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; na podstawie przepisów powołanych w wyroku kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążył Skarb Państwa.